# KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. Dnia 9 (21) Czerwca 1859 Roku. № 161. Jutro. Sgo Paulina Biskupa. Przybyło dnia godz: 9 min: 5.

Nowiny Dworu.— *Z Petersburga.* — Z Rozkazu NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, Dwór Cesarski przywdział żałobę na dni trzy, ze zwykłemi podziałami, licząc od dnia 28 Maja (9 Czerwca), z okoliczności zgonu J. W.-X. W. Xiężniczki *Marji-Anny-Zofji*, córki J. K. W. Wielkiego Xięcia Sasko-Wejmarskiego.

Najwyższym Ukazem, Rozkazano obchodzić Urodziny J. C. W. Wielkiego Xięcia Mikołaja Michałowicza, dnia 17 (29) Kwietnia, a Imieniny, dnia 6 (18) Grudnia.

Rzeczywisty Radca Stanu *Kisłowski*, Vice-Dyrektor Departamentu Oświecenia Narodowego, przeznaczony został do p. o. Dyrektora Kancellarji Ministra, na czas nieobecności Dyrektora, który otrzymał urlop 4ro-miesięczny za granicę.

Ukazem Cesarskim, Prezesowi Trybunału Cywilnego Warszawskiego, Radcy Stanu *Kwiatkowskiemu*, Najmiłościwiej rozkazano być Członkiem Departamentów Warszawskich Senatu Rządzącego, przy posunięciu go do rangi Rzeczywistego Radcy Stanu.

---

JW. Konsul Jeneralny Pruski w Warszawie Hr: *Eulenburg*, przyjechał z Berlina.

Rzadko zaprawdę i świetniejszego i liczniejszego zebrania jak wczoraj w Instytucie Głuchoniemych, na odbytem examinie publicznym, wychowańców tegoż Instytutu. Dowód to najlepszy jak Instytucja ta coraz większe obudza współczucie, i coraz większą jedna sobie liczbę dobroczyńców, pojmujących jej wielkie zadanie, jakiem jest przywrócenie społeczeństwu tych istot, które przyroda upośledziwszy, miała mu je wydrzeć na zawsze. Examin ten zaszczycili obecnością swoją: Najdostojniejszy JX. *Fijałkowski*, Arcy-Biskup Warszawski, Metropolita, i JW. Radca Tajny *Muchanow*, Dyrektor Główny Prezydujący w Komissji R. S. W. i D. Oprócz tego, ze strony Duchowieństwa uważaliśmy JW. JX. *Dekerta*, Biskupa, Suffragana Warszawskiego, JW. JX. Prałata *Budkiewicza*, Rektora Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej, JW. JX. *Naruszewicza*, i innych; zaś ze strony świeckiej: JW. Radcę Tajnego *Białoskórskiego*, Prezesa Tow: Kred: Ziems:, JW. Rz: Rad: Stanu *Sumińskiego*, Pomocnika Kuratora Okręgu Nauk: Warszawskiego, i t. d., oraz liczne grono osób płci obiej, przepełniających salę Instytutu. Examin ten zagajony został stosowną przemową przez Rektora Instytutu JX. *Szczygielskiego*, poczem przez jednego z głuchoniemych, odmówiona została modlitwa, a następnie przystąpiono do examinowania wychowańców i wychowanki, oraz ociemniałych, z języka polskiego, arytmetyki, jeografji, historji naturalnej, muzyki i śpiewu, w których ociemniali uczniowie znaczne uczynili postępy. Z kolei odczytano promocje, rozdane zostały nagrody i listy pochwalne, a w końcu odśpiewano Te Deum; po wyjściu zaś z sali examinacyjnej, obecne osoby, obejrzały rysunki i wyroby wychowańców, godne uwagi. Ze szkoły głuchoniemych, następujący Uczniowie i Uczennice, otrzymali nagrody: z klassy Iej, Grzegórz *Pawłowski*, Julja *Bystrzycka*, Joanna *Gałkiewicz*, Michalina *Sokołow*. Z klassy 2ej: Sylwe: *Paszkowski*, Marcella *Czapska*. Z klassy 3ej: Stanisław *Halerz*, Stan: *Różański*, Józefa *Kamińska*, Leontyna *Skubniewska*. Z klassy 4ej: Stan: *Frankowski*, Antoni *Wojciechowski*, Wince: *Zajączkowski*, Katarzyna *Bilicz*, Antonina *Buszkowska*, Joanna *Mitkiewicz*, Marjanna *Kownacka*. Ze Szkoły Ociemniałych: Rajmund *Skorupski*, Mikołaj *Wtorek*, i Wład: *Podczaski*.

Jutro, jeżeli pogoda posłuży, a zdaje się że to dla biednych sierotek nastąpi, odbędzie się w ogrodzie Saskim zapowiedziana na ich korzyść Zabawa Loteryjno-kwiatowa, na którą o ile nam wiadomo, wybierają się wszyscy.

Komitet Resursy Kupieckiej ma honor uwiadomić szanownych Członków, iż urządził na dzień dzisiejszy i na przyszły Czwartek, to jest dnia 23go b. m., oświetlenie ogrodu z zamówieniem orkiestry, która od godziny 8½ do 12ej wykonywać będzie dzieła doborowe. Jak już wiadomo inwitacje z upłynionego karnawału służą szanownym Członkom z ich Rodzinami za bilety wnijścia na ten wieczór muzykalny.

Nowe transporta wełny ciągle nadchodzą. W dniu wczorajszym przeważono pudów 1,355; ogół dotychczasowy wynosi 28,014. Przybyli: z Rossji fabrykant *Bloch* z Białego-Stoku, kupcy z Wielkiego Xięztwa Poznańskiego, i *Sultau* z Torunia. Handel szedł dosyć żywo. Kupowali: z krajowych fabrykantów PP. *Fiedler*, *Rephan*, *Cypel*, *Zimermann* z Tomaszowa, różni mniejsi fabrykanci z Zgierza, Tomaszowa, Ozorkowa, Łodzi kupcy i spekulanci tutejsi. Z Rossji: PP. *Zachert* i *Bloch*, z Wrocławia *Haber* i z Kempna *Hensel*. Obywatele którzy nie przystawali na ceny podawane przez kupujących, składają wełnę do składu Bankowego.

Wczoraj po godzinie 4tej z południa w chwili wybierania się Warszawian na wyścigi konne, puścił się deszcz rzęsisty, lecz około piątej już burza ucichła i jak najpiękniejsza zajaśniała pogoda, która już dotrzymała do samego końca. W obec przeto licznie zebranych osób zapełniających galerję, i otaczających szranki przystąpiono do dalszego ciągu wyścigów, rozpoczynając takowe od Nr VIII, czyli: propozycji PP.: *Fenshave* i *Siemieńskiego*, (Hurdle race) dla koni zrodzonych w Królestwie Polskiem, krwi czystej, bieg werst 1½ z czterema barjerami, każda po 3 stopy wysokości. Ponieważ do gonitwy tej nie stanął koń P. *Siemieńskiego*, przeto P. *Fenshave* sam wjechał w szranki, pierwsze trzy barjery przesadził z całą zręcznością dzielnego jeźdzca, a chociaż przy przesadzaniu 4tej barjery, koń jego potknął się mocno, jednak podtrzymany przez jeźdzca, wprowadzony został w kurs i stanął u mety w m. 3 s. 21. Koń ten był wałach kasztanowaty *Mińsk* lat 4 mający. — O nagrodę IXtą to jest największą na torze Warszawskim, zwaną Union-Stakes (rok 3ci), Nagroda rs. 3,000 (złp. 20,000) dla ogierów krwi czystej wszystkich krajów; wjechały w szranki dwa konie: *Apropos* ogier gniady lat 4ry, P. Ludwika *Grabowskie-*

*go*, jeżdżony przez żokeja *Newman*, i *Chadwick* ogier kasztanowaty lat 3, Alexandra Hr. *Branickiego*, jeżdżony przez *Chilcot*. Długość mety naznaczoną była na werst $3\frac{1}{2}$, czyli że za jednem wypuszczeniem, po dwakroć należało ją obiedz bez przestanku; bieg bez przeszkód, zwycięztwo pojedyncze. Przy ruszeniu z miejsca *Apropos* poprowadził gonitwę i odtąd nie dawszy już wziąść góry nad sobą przeciwnikowi, stanął pierwszy u mety w m. 4 s. 32, pozostawiając zdala po za sobą *Chadwicka*. Tak więc najpierwsza ta nagroda ze wszystkich, przyznaną została P. Lud: *Grabowskiemu*.— Do gonitwy X, *Oaks-Stakes*, o nagrodę Rządową w gotowiznie rs. 800, dla klaczy krwi czystej wszystkich krajów, bieg bez przeszkód werst $3\frac{1}{2}$ zwycięztwo pojedyncze, wjechały w szranki: *Gipsy* klacz gniada lat 4, P. J. U. *Niemcewicza*; *Una* klacz gniada lat 5, P. Lud: *Grabowskiego*, i *Miss Ella* klacz gniada lat 4, Adama Hr: *Krasińskiego*. Przy ruszeniu z miejsca gonitwę poprowadziła *Gipsy*, za nią szła *Una*, a następnie *Miss Ella*. Wszystkie zaś trzymając się i równo i dobrze, czyniły ten wyścig jednym z bardziej zajmujących. A że po dwa-kroć za jednym razem obiegały mety, szły więc ciągle w tym porządku za pierwszym obiegiem koła, aż do trybuny Sędziów. Następnie, zwycięztwo zaczęło się ważyć, *Gipsy* bowiem ustępuje pierwszeństwa *Unie*, a w dalszym obiegu i *Miss Elli*. Odtąd już *Una* własność P. Ludwika *Grabowskiego*, jeżdżona przez żokeja *Newmana*, wysunąwszy się na czoło, zaczęła przodkować i pierwsza stanęła u mety w m. 4 s. 40, mając po za sobą *Miss Ellę*, a na końcu *Gipsy*. — Do gonitwy XItej czyli propozycji z roku 1858, stawił się tylko koń jeden *Słowny*, stwierdziwszy tem stawieniem swą nazwę, własność P. J. U. *Niemcewicza*, i obiegł sam metę roztrzygnąwszy propozycję, uczynioną przez właściciela swego i Hr: Witolda *Wołłowicza*.—Do gonitwy XIIej o nagrodę Towarzystwa rs. 150, dla koni pół-krwi zrodzonych w kraju, bieg bez przeszkód, werst 2, zwycięztwo pojedyncze, wjechało w szranki pięć koni, to jest: klacz gniada *Pogoń* lat 5, P. Ludwika *Grabowskiego*; ogier gniady *Renner* lat 6, ze Stada Rządowego; *Dobosz* ogier gniady lat 5, Hrabiny Augustowej *Potockiej*; klacz gniada *Warta* lat 4, Adama Hr: *Krasińskiego*, i *Bezimienny* wałach gniady P. *Żankisowa*, jeżdżony przez kilkonasto-letniego *Żankisowa*, zgrabnego czerkiesika, którego bardzo często spotykać można konno przejeżdżającego się przez miasto. Przy ruszeniu z miejsca, gonitwę poprowadził *Dobosz*, dalej szli *Renner*, *Warta*, *Pogoń* i *Bezimienny*. W tym porządku trzymali się do połowy mety, lecz zwolna *Renner* zaczął dochodzić, a następnie prześcigać *Dobosza*. Tymczasem *Pogoń* pada, i łamie nogę, a tem samem wychodzi z gonitwy i pozostawia czterech współzawodników, którym już ciągle przodkuje *Renner*. Z zadziwieniem patrzano jak młoda dziecina, dotrzymywała placu przez cały obieg szranek wprawnym i wybornym jeżdżcom, dopóki *Renner* nie stanął pierwszy u mety w minut 2 s. 35; mając po za sobą *Wartę*, dalej *Dobosza*, a na końcu *Bezimiennego*.— O nagrodę XIIItą od Towarzystwa rs. 25, dla koni włościańskich, wałachów, werst $1\frac{1}{2}$ stanęły cztery wałachy: Antoniego *Lubańskiego* z Woli; Mateusza *Grochala* z Czerniakowa: *Szczeniowskiego* z Woli, i Ignacego *Turskiego* z Kawęczyna. Z tych najpierwszym u mety, w m. 2 s. 30, stanął koń *Szczeniowskiego*, za nim *Grochala* i inne.—Dziś dokończenie wyścigów o 5tej z południa.

Dowiadujemy się z dobrego źródła, że P. *Guglielmi*, znakomity baryton włoski, da się jeszcze słyszeć przed wyjazdem z Warszawy. Znawcy którzy już słyszeli tego Artystę, jednomyślnie przyznali, że posiada on jeden z tych głosów, jakie rzadko się spotyka, a przytem posiada dobrą metodę i muzykalne czucie podniesione do wysokiego stopnia. Oprócz tych pięknych zalet Artysty, zasługuje on jeszcze i na współczucie nasze; dla tego niewątpiemy, że w chwili wystąpienia swego, znajdzie licznych słuchaczy.

Niejednokrotnie już zwracały uwagę ogółu fotografje widywane na wystawie przy ulicy Mazowieckiej, pochodzące z zakładu P. *Sachowicza*. Owoż P. *Sachowicz*, z powodu zjazdu do Warszawy w tych czasach wielu bardzo osób z prowincji, spodziewając się rozlicznych zamówień, tak urządził obecnie swój zakład, iż wszelkim wymaganiom najzupełniej odpowiedzieć zdoła. Dodać tu musimy, iż P. *Sachowicz*, sam jako Artysta-malarz, umie nadać i pozycję fotografującej się osobie, i zastosować tak światło jak odległość aparatu, przez co wychodzące z pod ręki jego portrety, odznaczają się najzupełniejszą dokładnością i nic nie pozostawiają do życzenia.

Ochmistrzyni Pensji Wyższej Żeńskiej prywatnej w Warszawie, ma zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, że z dniem 1 Lipca r. b., przenosi zakład swój z domu Nro 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej (dawniej *Załuskich*, obecnie Zakład Śgo Felixa), na ul: Leszno pod Nr 659, do domu *Jaegera*.— L. *Conradi*.

Do składu wód mineralnych naturalnych przy Aptece mojej istniejącego, nadeszły już drugie transporta następujących wód: Marienbadzkich: Kreuzbrunn, Ferdinandsbrunn i Waldbrunn; Karlsbadzkie, Szczawnickie, Iwonickie, Kreuznacher, Pyrmont, Lipspringer, Egerskie Krankencheil; Ciechocińskie; Vichy, sól i mydło Karlsbadzkie do kąpieli.— D. T. *Heinrich*, w domu *Petyskusa*, przy rogu ulic Wierzbowej i Senatorskiej.

Damom życzącym sobie mieć zgrabne a nadzwyczaj wygodne buciki, polecamy magazyn obówia J. *Majewskiego*, w Gmachu Teatrów, wprost Magistratu; są one z tak delikatnego materjału wyrobione, że się prawie na nodze czuć nie dają. Mamy nadzieję że płeć piękna będzie nam wdzięczną za tę wiadomość.

Amatorom chłodnych a lekkich napojów, donosimy, iż nowy napój, to jest wino szampańskie z soku brzozowego odpowiednie dla wszystkich osób, którym wszelkie trunki wzbronione zostały, otrzymał handel P. *Stoczkiewicza*, przy ulicy Miodowej 586.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości wszystkie miejsca były zajęte, tak liczną Publiczność ściągnęła wznowiona Komedja *Zuch mimo chęci*, zawsze z prawdziwem zadowoleniem przyjmowana, a której główną podstawą jest mistrzowska gra naszego *Żołkowskiego*. To też i wczoraj ciągłemi a hucznemi oklaskami Publiczność okrywała swojego ulubieńca; te oznaki powszechnego zadowolenia były dla niego wiązaniem, jako dla dzisiejszego Solenizanta. Po ukończeniu przywołani zostali: Panna *Świergocka*, PP: *Żołkowski* 8-kroć, *Choma-*

nowski i *Trapszo*. Po Kom: *Oberża*, Panny: *Ziwolka* i *Marjak*, oraz PP: *Chomanowski*. *Chomiński* i *Damse* po 2-kroć; po Kom: *Pamiętnik*, Wszyscy po 2-kroć.

Dziś w Dolinie Szwajcarskiej ognie sztuczne i świetna illuminacja całego ogrodu; zaś orkiestra P. *Harpfa* wykonywać będzie utwory *Verdego, Lumbyego, Lachnera, Gungla, Harpfa* i innych kompozytorów. Jutro na ogólne żądanie Symfonja heroiczna Es dur Nr 3ci *Beethovena*, Uwertura do opery Don Juan *Mozarta*, Finał z opery Belizarjusz *Donizettego*, Pot-pourri *Massaka* p. n. *Paganini w Chinach*, i Fantazja *Artota* przez Pannę Franciszkę *Friese* na skrzypcach przy towarzyszeniu swej Siosty Panny *Otylji* Pianistki. Początek o godzinie 7ej wieczorem.

Jutro, wielka zabawa, połączona z muzykami i nadzwyczajnem oświetleniem w Nowo-Warszawskim ogrodzie, przy ulicy Elektoralnej, a w czasie której jedna z orkiestr, to jest P. *Felsthala*, wykona wielkie potpourri Kwiaty Polskie *Bacha*.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czet: 4,252, *pszenicy* czet: 1,944, *jęczmienia* czet: 1,477, *owsa* czetw: 3,214, *grochu* czet: 280, *gryki* czet: 261, *kaszy* jęczmiennej czet: 460, *mąki* żytniej czetw: 597, pszennej czet: 525, *kartofli* czetw: 891 *siana* fur 898, *słomy* fur 322.

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich i Pragskich*, płacono: *żyta* czetw: rs. 4 k: $28^{1}/_{2}$, *pszenicy* rs. 8 kop: $73^{1}/_{2}$, *jęczmienia* rs. 3 kop: 81, *owsa* rs. 3 k. $87^{1}/_{2}$, *masła* pud rs. 6 kop: 80, *słoniny* suszonej i wędzonej pud rs. 4 k. 60, *kartofli* czetw: rs. 2 kop: 9.— Sprowadzono w dniu 17 b. m. na targ Pragski: z Cesarstwa bydła rasy stepowej sztuk 665, krajowej sztuk 74, z Królestwa sztuk 107, w ogóle sztuk 846, *wieprzy* 1,028, *cieląt* 1,035; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: wołów sztuk 665, wieprzy 615, cielęta wszystkie, na liwerunek wołów sztuk 23; z bydła stepowego wyprowadzono: do Płocka sztuk 21, do Nowogeorgiewska 21, do Mokotowa 10, do Powązek i obozu 23; z bydła rasy swojskiej wyprowadzono w różne miejsca Królestwa sztuk 64, na chów do Warszawy i Pragi sztuk 13; wyprowadzono z powrotem do domu jako niesprzedane na targu sztuk 6.

---

Austrja. *Wiedeń, 16go Czerwca.— Koresp: Austrjacka* donosi, że organizacja pospolitego ruszenia tyrolskiego postępuje, że kilka kompanji już wyruszyło w pochód, a inne się tworzą. Wąwozy w górach są osadzone.— Nadchodzące tu z Neapolu wiadomości donoszą, że tam wzrasta wpływ Anglji, która nakłania Króla do nadania ustawy, bardziej odpowiedniej życzeniom ludu. — Listy z Rzymu zapowiadają blizką dymissję Kardynała *Antonelli*, oraz wspominają, że Papież dozwolił wojskom francuzkim przejść przez Romagna. — (Schl: Zeit:).

*Tryest, 16go Czerwca.*— Fregata parowa Amerykańska *Wabasch*, o 44 działach, i mająca osady 600 ludzi, przybyła tu, na pokładzie Admirała *Lavalette*. — (Schl: Zeit:).

Egipt.— Dzienniki przed niejakim czasem, wspominały o odkryciu spisku na życie Vice-Króla. Obecnie dowiadujemy się, że spisek ten istniał podobno między gwardją *Said* Paszy, a podżegany był przez duchowieństwo Mauzułmańskie, nie nawidzące Vice-Króla za to, iż nie wielką zwraca uwagę na obrzędy religijne i ich zachowanie. Winowajców głównych surowo ukarano, a podejrzane oddziały wysłano na załogi do fortec. (N. Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 15go Czerwca.* — Powszechne panuje przekonanie, że sprzymierzeni jednocześnie oblegać będą twierdze Peschierę, Veronę, Mantuę i Legnano, i że nowej artyllerji oraz nowowynalezionym racom, uda się dość spiesznie zmusić te twierdze do poddania się. — Dyplomacja wstrzymuje się z wystąpieniem aż do czasu zajęcia Verony, i wtedy dopiero myśli zaproponować zwołanie Kongresu.— Część jeńców austrjackich ranionych, którzy o tyle wrócili do zdrowia, że zniosą trudy podróży, ma być odesłaną do Wiednia. — Zdaje się, że wszelkie pogłoski o blizkiem przybyciu Cesarza do Paryża, są bezzasadne. Cesarz zajmuje się obecnie gorliwie planem kampanji.— Jenerał dywizji *Carrelet*, przeznaczony został do objęcia wielkiej komendantury południowej w Tuluzie, a Jenerał *Letang*, takiejże komendantury w Tours. (Schl: Zeit: i Nord).

Ruch za zjednoczeniem Włoch, który się objawił w Parmie i Toskanji, okazuje się także i w Państwie Papiezkiem. Miasto Perouse znajdujące się w samym środku terrytorjum Papiezkiego, na zachodnim spadku Apeninów, oświadczyło się za wojną o niezawisłość Włoch, pod sterem Króla Sardyńskiego. Poruszenia te byłyby powszechne, gdyby nie starania Jenerała *Goyon*, który chce uniknąć zawikłań mogących ztąd wyniknąć między Rządami Francuzkim i Papiezkim. — *Monitor* ma wkrótce ogłosić liczne awanse w armji, oraz listę ozdobionych orderem Legji Honorowej i medalem, za odznaczenie się na placu boju. — W Konstantynopolu stawiają armję na stopie wojennej, oraz fortyfikacje Dardanell.— Dnia 17go b. m. ma się odbyć w Bordeaux pogrzeb zwłok Jenerała *Espinasse*. Celebrować ma sam Kardynał *Donnet*. — Eskadra francuzka mająca działać na Adryatyku, liczyć będzie do pięćdziesięciu wielkich i małych statków, oraz powiezie 20,000 wojska do wylądowania, to jest tyle właśnie, ile trzeba na zajęcie Wenecji. (Ind: Belge).

Hiszpanja. *Madryt, 12go Czerwca.—Gazeta* ogłasza akt, mocą którego Infant *Don Sebastjan* bezwarunkowo uznał Królowę *Izabellę II.*—Oficerowie Hiszpańscy, mający studjować działania wojenne, wyjechali do Włoch. (St: Anz:).

*Madryt, 13go Czerwca.* — Infant *Don Sebastjan* przywrócony został do wszystkich posiadanych poprzednio dostojeństw, godności i orderów. — Senat uwolnił od winy byłego Ministra *Collantes* i dwóch spółoskarżonych, trzeciego zaś skazał. (St: Anz:).

Włochy. — Z Florencji 12go Czerwca donoszą, że Rząd tameczny nadał wojskom sprzymierzonym prawo wywłaszczania mieszkańców z koni, mułów i innych zwierząt pociągowych, furażu, prowiantu, zapasów wojennych, wozów i innych środków kommunikacyjnych. — Dzienniki Szwajcarskie ogłaszają z Magadino szczegóły o przybyciu tam i rozbrojeniu przez Szwajcarów załogi austrjackiej z Laveno. Liczyła ona 650 ludzi z dwoma Kapitanami. Część ich wysadzono na brzeg, o kilku z nich natychmiast oddaliwszy się na bok, zbiegła

w góry. Byli to Włosi z Laveno rodem. Wszyscy żołnierze byli nadzwyczaj znużeni, z obawy bowiem nowego napadu *Garibaldczyków* przez pięć nocy prawie nie zmrużyli oka. W ogóle Austrjacy boją się nadzwyczajnie wojsk *Garibaldego.* — Flota francuzka stojąca pod Wenecją, nie rozpocznie kroków nieprzyjacielskich prędzej, aż nadejdą baterje pływające i kanonjerki, gdyż okręty linjowe nie mogą się dla płytkiej wody zbliżyć tak, iżby skutecznie ostrzeliwać mogły fortyfikacje Lido. Flota pomieniona zajmuje obecnie stanowisko o 7 mil od Lido, i w takiejże odległości od wielkiej ławy piaszczystej Cortillaro, mając w pośrodku zabrane statki austrjackie. Między temi ostatniemi znajdowały się dwa naładowane węglem, który bardzo się przydał parowcom francuzkim, a jeden armatami, przeznaczonemi na wybrzeże Dalmackie. Ogólną wartość szkody zadanej dotychczas handlowi austrjackiemu przez flotę blokującą, oceniają na $1^1/_2$ milj: fran:. — Opuszczenie Placencji i Bolonji przez wojska austrjackie uważane jest przez dzienniki Wiedeńskie jako środek ważniejszy pod względem politycznym jak strategicznym. Gabinet Wiedeński chciał tym sposobem odjąć nowemu Ministerstwu *Palmerstona* wszelki pozór do powtarzania ulubionego zarzutu co do interwencji militarnej austrjackiej w innych Państwach Włoskich, ale każdy mąż stanu angielski domagać się będzie niezawodnie rękojmi, aby podobny stan rzeczy nie powtarzał się, a tego to właśnie Austrja wzbraniała się uczynić, i nawet roztrząsać na kongresie Europejskim. (Nord i Schl: Ztg).

## OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *17go Czerwca.* — *Morning Post* w telegramie wczoraj datowanym z Paryża zapewnia, że do stolicy Francji nadeszły depesze z Berlina zaspakajające w kwestji mobilizacji wojsk pruskich.

Paryż, *18go Czerwca.* — *Patrie* ogłasza odpowiedź daną przez Króla Sardyńskiego Deputowanym Bolońskim. Król odmówił przyjęcia dyktatury wojskowej, oświadczając, że potępi wszelki akt przeciwny słuszności i szkodliwy sprawie niezawisłości. Oprócz tego Król wysłał swego Adjutanta do Rzymu, dla zapewnienia Papieża, iż nie powinien się obawiać wypadków, że niezawisłość półwyspu będzie raczej rękojmią, a nigdy groźbą dla neutralności i nienaruszalności Państwa Kościelnego.

Paryż, *19go Czerwca.* — Dzisiejszy *Monitor* donosi z Brescii z dnia wczorajszego, że Cesarz i Król Sardyński, odbyli tam swój wjazd, i z żywym zapałem byli przyjęci. Tenże dziennik zawiera raport o potyczce pod Marignano, wedle którego, strata Francuzów 943 ludzi wynosi.

Marsylja, *17go Czerwca.* — Z Rzymu 14 b. m. piszą, że Francuzi zajęli Ankonę. — Podług wiadomości datowanych z Konstantynopola 8go Czerwca, Porta udzieliła Mocarstwom wykrętną odpowiedź w sprawie Xcia *Kuza,* gdyż Sułtan żąda pewnych gwarancji, przed udzieleniem inwestytury.

Berlin, *18go Czerwca.* — Podpisy na ostatnią pożyczkę 30-miljonową, wynoszą w ogóle 31,875,100 talarów.

Bern, *19go Czerwca.* — *Garibaldi* dotarł aż do Lonato.— W Państwie Kościelnem, Gminy prawego brzegu Tibru, oświadczyły się za sprawą narodową.

Turyn, *17go Czerwca.* — Buletyn urzędowy donosi, że Xżę *Napoleon* rozpoczął już poruszenia z korpusem armji, zostającym pod jego rozkazami. 10,000 wojsk toskańskich, oraz 800 jazdy, jest w pogotowiu do ruszenia z nim.— Miasto Rawenna oświadczyło się za sprawą narodową, Manifest tam ogłoszony oznajmia, że miasta łączą się z Rządem centralnym uorganizowanym w Bolonji pod dyktaturą Króla, i wynurza jednogłośnie życzenie, aby Legacja mogła kiedyś stanowić jedność z Monarchją, która tak dobrze zasłużyła się sprawie Włoskiej.

Turyn, *18go Czerwca.* — Onegdaj kwatera główna Cesarza była w Cavo, na drodze z Bergamo do Cremony, a Króla w Castegnato, o 6 mil na wschód od Brescia. —Armja Sardyńska zajęła pozycję nad Mella; a znaczne oddziały zostały wysłane dla obserwowania przejść górnego biegu r. Ogljo. Rimini i Cesena ogłosiły się za sprawą narodową.— *Garibaldi* zbliżył się do Lonato; 15 b. m. opuścił on Capriano i spalił most Pontegattello.— (Schl: Zeit:, Nord, i Ind: Belge).

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Błeszyński Felix Ob: z Młodzianowa nr 625; Moniuszko Konst: Ob: z Tykocina nr 626; Tyszkiewicz Winc: Hr: z Wilna nr 414.

*Wyjechali*: Hurko Alex: Radca Hon: do Petersburga; Niemojewski Adolf Ob: do Słupi; Rzętkowski Ant: Ob: do Korzenistego.

*Przyjechali koleją żelazną*: Jankowski Heljodor Ob: z Drezna nr 613; Pusłowski Wandalin Ob: z Królewca nr 1351; Żychliński Józ: Ob: z Poznania nr 1251.

*Wyjechali koleją żelazną*: Drucki Lubecki Eugeni Xiążę do Karlsbad; Xiądz Mosler Laetus Prowincjał Bernardynów do Krakowa; Skoczylas Kanty Xiądz do Krakowa; Szaufus Mik: Rzecz: Radca Stanu do Paryża.



Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła stopni 21. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 11. (Przyb:).

**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, *Szlachectwo duszy.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 9 (21) Czerwca 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*